

*Zielone ludziki.*

Wopista z suwalskiego przesmyku  
nasłuchiwał w strażnicy na strychu,  
wyją wilki  
rżą kobyłki,  
zielone ludziki szły po cichu.

*Wybrańcy.*

Przemądrzałe krasnoludki ze Sejn  
postanowiły założyć se sejm,  
wolne wybory  
obok obory,  
się okazało, że pełen jest szelm.

*Ona tańczy sama.*

Sierotkę w stancy na Czarnej Hańczy  
odwiedzili kajakiem popaprańcy,  
to krasnoludki  
smakosze wódki,  
musiała solówkę na wodzie tańczyć.

*Krecia robota.*

Krasnale Marii z miasta Suwałki  
pod dowództwem Koszałka-Opałki,  
po krecich norach  
chodzą z wieczora,  
Wajda nakręcił o tym "Kanałki".

*Niewidzialna ręka.*

Siwy staruszek z Bakalarzewa  
na zimę pragnął na opał drzewa,  
małe krasnale  
rąbią wytrwale,  
uff, to nie sen, kto by się spodziewał.